

EWA NOWICKA

INDIAŃSKI SHAKERYZM

Indiański shakeryzm¹ jest jednym z trwałych ruchów religijnych² Indian Ameryki Północnej. Podobnie jak pejotyizm shakeryzm zrodził się w końcu wieku XIX i do dziś jest kultem żywym wśród plemion Północnego Zachodu. Rozpowszechniony jest w takich plemionach, jak Yakima, Puyallup, Nisqually, Squaxin, Umatilla, Wasco-Wishram oraz w wielu małych grupach znad rzeki Kolumbii. Shakeryzm obejmuje więc swym zasięgiem stany Washington oraz część Oregonu i Kalifornii w Stanach Zjednoczonych, a także część prowincji Kolumbia Brytyjska w Kanadzie. Jest to obszar kulturowo bardzo zróżnicowany, posiadający jednak pewną specyfikę w stosunku do reszty terenu Ameryki Północnej. Pierwotna gospodarka tych drobnych plemion opierała się na rybołówstwie słodkowodnym (uprawianym na rzece Kolumbii i jej dopływach) oraz morskim (na wybrzeżu Pacyfiku oraz w cieśninie Pugeta). Ważną rolę odgrywało również zbieractwo. Natomiast stosunkowo mniej istotne było myślistwo, co odróżniało Indian tych terenów od rol-

¹ Nazwę „shakeryzm” nosi poza indiańską niezależną religią, której poświęcony jest niniejszy artykuł, także sekta wśród ludności białej. Shakeryzm ten powstał w 1747 roku założony przez Ann Lee w Wielkiej Brytanii. Z powodu prześladowań wyznawcy tej sekty wyemigrowali do Ameryki i osiedlili się w stanie Kentucky, a następnie część z nich również zamieszkała w stanie Indiana. Prawdopodobne są genetyczne powiązania między tą sektą a indiańskim shakeryzmem; te sprawy nie zostaną tu rozwinięte. Należy jedynie zaznaczyć, że nazwa indiańskiej religii „Shaker Church” została jej nadana przez dr. Jamesa Wickershama, białego prawnika z miasta Olimpi, który znał również sektę białych shakerystów. Pewne podobieństwa w obrzędowości tych dwóch religijnych ugrupowań skłoniły Wickershama do zastosowania używanej już nazwy „shakeryzm” do nowej religii Indian Północnego Zachodu. Por. E. D. Andrews, *The people called shakers, a search for the perfect society*, New York 1963.

² Pojęć takich, jak „religia”, „ruch religijny” czy „kult”, używam w tym artykule zamiennie, choć z pewnością nie są one równoznaczne. Wydaje się jednak, że dla celów poniższych rozważań rozróżnienia te nie mają większego znaczenia.

nicznych lub myśliwskich tubylców pozostałych części Ameryki Północnej³.

Obszar działalności shakeryzmu charakteryzuje więc pewna jednolitość kulturowa, gospodarcza, historyczna i geograficzna. Penetracja białego człowieka dotarła tu stosunkowo późno, bo dopiero w połowie wieku XIX⁴. Indianie terenów Północnego Zachodu mniej ucierpieli z powodu nasilenia się kontaktów z Białymi w ciągu drugiej połowy wieku XIX niż plemiona na przykład Wielkich Równin, toteż w słabszych formach zaznaczał się ich protest wobec nacisku obcej cywilizacji. Pojawienie się shakeryzmu i podobnych mu mniej trwałych ruchów religijnych zaznacza etap wejścia w ściślejsze styczności z Białymi i kryzysu kultury pierwotnej.

Nie wszystkie plemiona Północnego Zachodu w równym stopniu zainteresowały się nowym ruchem religijnym; trudno jednak na tym etapie badań znaleźć czynniki, którym przypisać by można szerokie rozpowszechnienie shakeryzmu w jednych i słabe w innych grupach plemiennych. Trudno też wyjaśnić fakt, że plemiona takie jak Kwakiutle czy Nootka shakeryzmu w ogóle nie przyjęły, choć nie można wątpić, iż wieści o nowym kulcie docierały do nich już od dawna. Wydaje się, że czynników zjawiska te wyjaśniających należy szukać z jednej strony w sytuacji społeczno-gospodarczych kontaktów z cywilizacją białego człowieka, a z drugiej w charakterze kultury poszczególnych plemion i grup lokalnych.

Na obszar Północnego Zachodu (z wyjątkiem północnych części Kalifornii) nie dotarł Taniec Duchów — ruch religijny z 1870 i 1890 roku — ani pejotyzm, który w północnych stanach USA rozpowszechnił się już po ukształtowaniu się shakeryzmu.

³ G. Gibbs, *Tribes of Western Washington and Northwestern Oregon*, [w:] *Tribes of the extreme Northwest*, red. Dall W., Washington 1877, s. 163-241.

⁴ W końcu wieku XVIII tylko przypadkowo statki białych ludzi docierały do wybrzeży północno-zachodnich. Wyprawa Vancouvera z lat 1790-tych, a następnie Lewisa i Clarke'a z lat 1805-1807 dostarczyły pierwszego zetknięcia się Białych z plemionami tego obszaru. Pierwsze trzy dziesięciolecia wieku XIX zaznaczają się stosunkami handlowymi z białymi handlarzami futer. W latach 30-tych przybywają pierwsi misjonarze, a w latach 40-tych pierwsi osadnicy, których liczba stopniowo rośnie. Wówczas już są zajmowane bezprawnie ziemie indiańskie. W 1855 roku wielu plemionom narzucono przeniesienie się do rezerwatów. Wówczas Yakima zareagowali protestem zbrojnym. Inne słabsze plemiona, jak Wasco-Wishram, nie stawiały oporu. Traktatem z 1865 roku zabroniono uprawiania rybołówstwa ograniczając możliwości poruszania się Indian zamieszkałych w rezerwach. W ten sposób władze administracyjne sądziły, że Indian zmusi się do przejścia na rolnictwo. D. French, *Wasco-Wishram*, [w:] *Perspectives in American Indian culture change*, Chicago, Illinois 1961, s. 352-354, 372, 375.

Shakeryzm jest religią synkretyczną — łączy elementy pochodzące zarówno z chrześcijaństwa, jak i z tradycji sakralnej Indian. Zjawisko synkretyzmu nie będzie jednak zasadniczym przedmiotem niniejszych rozważań. Shakeryzm zostanie tu przedstawiony przede wszystkim jako reakcja podbitego społeczeństwa indiańskiego na dominację obcego ludu i kontakt z technicznie wyższą kulturą — reakcja twórcza i konstruktywna, zmierzająca do naprawy zniszczeń, które ze sobą niósł podbój i kontakt społeczno-kulturowy. Poszczególne elementy doktryny, obrzędowości i wewnętrznej organizacji shakeryzmu są wyrazem tego aktywnego i konstruktywnego stosunku omawianej religii do zniszczonej lub poważnie zakłóconej społecznej więzi i kultury społeczeństwa pierwotnego. Jedynie taka interpretacja pozwala na całkowite zrozumienie tego społeczno-religijnego zjawiska, jakim jest shakeryzm i niektóre inne współczesne religijne ruchy indiańskie. Zauważyć należy, że shakeryzm wykazuje wiele podobieństw do takich indiańskich religii, jak pejotyzm czy irokeska religia proroka Handsome Lake'a. Słusznie więc wiązał je Fred Voget w jedną kategorię i rozpatrywał w terminach „reformacji” i „akomodacji”. Wszystkie te ruchy religijne można interpretować w podobny sposób, powstały one bowiem na pewnym określonym etapie rozwoju kontaktów między kulturami pierwotnymi a cywilizacją białego człowieka i reprezentują podobne ideologiczne postawy swych uczestników.

NARODZINY SHAKERYZMU

Za datę narodzin shakeryzmu uznać można rok 1881, kiedy to młody Indianin John Slocum otrzymał wizję wraz z nadprzyrodzonym objawieniem i pouczeniem. John Slocum, urodzony około 1850 roku, pochodził z małego plemienia Squaxin, żyjącego na wybrzeżu Cieśniny Pugeta. W młodym wieku ożenił się z Indianką, Mary Thompson, i pracował jako drwal przy wyrębie lasu. Z jego piętnaściorga dzieci tylko dwie córki dożyły wieku dorosłego, reszta umarła w dzieciństwie. Wraz z żoną Slocum uczęszczał na nauki do misji protestanckiej, a potem do katolickiej, lecz został ochrzczony prawdopodobnie dopiero w roku 1878. Wykazywał w tym okresie życia skłonności do picia alkoholu i uprawiania gier hazardowych, podobnie zresztą jak wielu jego współplemieńców. Ci, którzy znali Slocuma, określali go jako skromnego, nieśmiałego i łagodnego, wykazującego pewne skłonności mistyczne i kateleptyczne⁵.

⁵ J. Mooney, *The Ghost Dance religion and the Sioux outbreak of 1890. XIVth Annual Report of the Bureau of Ethnology 1892-93*, pt. 2, 1896, s. 653-1102; H. G. Barnett, *The shakers, a messianic cult of the Pacific Northwest*, Carbon-

Pod koniec roku 1881 John Slocum ciężko zachorował i wydawał się bliski śmierci. Gdy krewni i sąsiedzi uznali, że umarł, zaczęto przygotowywać pogrzeb. Gdy przyniesiono trumnę, nagle odzyskał przytomność i zaczął zebrany opowiadać o swej „śmierci” i „zmartwychwstaniu”⁶. Dusza jego opuściła ciało i udała się na miejsce Bożego Sądu. Anioł wygnał ją jednak z „Ziemi Obiecanej” i objawił mu wszystkie grzechy jego złego życia. Slocum ujrzał własne ciało w stanie straszliwego rozkładu⁷. Następnie otrzymał nakaz powrotu na ziemię i nakłaniania grzesznych współplemieńców do życia chrześcijańskiego⁸.

Nauki Johna Slocuma spotkały się wśród Indian z żywym przyjęciem. W znacznym stopniu sprzyjała temu ogólna atmosfera religijnego podniecenia, które w latach 70-tych i 80-tych ogarnęło Indian Północnego Zachodu. W tym okresie pojawiało się wielu indiańskich proroków, którzy zapowiadali koniec świata i nakazywali moralną poprawę oraz przygotowywanie się do Sądu Ostatecznego. John Slocum był jednym z tych proroków; uzyskał on jednak szczególnie dużą popularność, a jego wizja, w przeciwieństwie do objawień innych wizjonerów, stała się podstawą trwałego ruchu religijnego.

Bezpośrednim poprzednikiem Johna Slocuma był na obszarze Cieśniny Pugeta Big Bill, wizjoner beznadziejnie chory na gruźlicę. Chciał on popełnić samobójstwo przez powieszenie się na drzewie. Miał jednak wizję, w której jego zmarły brat nakazał mu żyć i założyć na ziemi nową religię. Zapowiadał też przyjście mesjasza — zbawcy Indian. Bill nauczał, że Indianie powinni naprawić swe obyczaje i porzucić praktyki szamańskie. Objawienie i zmartwychwstanie Johna Slocuma nastąpiło zaledwie w parę miesięcy po śmierci Big Billa, więc Slocum mógł być przez Indian przyjęty jako zapowiedziany przez Billa mesjasz. Zbieżność treści głoszonych przez Billa i Slocuma świadczy o wpływie wcześniejszego objawienia Billa na Johna Slocuma⁹.

Wyznawcy Slocuma zbudowali kościół, w którym prorok zaczął nauczać. Z dalekich stron przybywali Indianie, aby słuchać jego nauk.

dale 1957, s. 6-7. Praca Barnetta jest najpełniejszą i najbardziej gruntowną współczesną monografią shakeryzmu. W wielu punktach autor nie zgadza się z Mooneyem, którego opisy koryguje.

⁶ Obecnie wśród shakerystów krąży wiele opowieści mniej i bardziej prawdopodobnych o okolicznościach uzyskania przez Slocuma wizji i o sposobie, w jaki prorok zakomunikował zebrany jej treści. Istnieje wersja głosząca, że było nawet dwóch braci Slocumów. Barnett, *op. cit.*

⁷ V. Lanternari, *Les mouvements religieux des peuples opprimés*, Paris 1962. Przejawy zjawiska autonekroskopii tłumaczy się jako skrajny wyraz poczucia winy. Wyjaśnienie to w przypadku Johna Slocuma wydaje się zupełnie trafne.

⁸ Barnett, *op. cit.*, s. 6-31, 345-347.

⁹ *Ibidem*, s. 344-346.

DOKTRYNA

Zasadnicze treści głoszone przez Johna Slocuma dotyczyły pewnych reguł etycznych. Zakazał on picia alkoholu, palenia tytoniu, zakładania się na wyścigach i uprawiania gier hazardowych. Potępił również tradycyjny indiański szamanizm i związane z nim praktyki lecznicze. Źródła upadku indiańskich społeczności prorok upatrywał w moralnym zepsuciu. Głosił on: „Jeśli się zmienimy, Bóg nam pomoże”. Wśród tych pierwszych nauk Slocuma pojawiło się też mesjanistyczne proroctwo o bliskim końcu świata i Drugim Przyjściu Jezusa, który ma sądzić ludzi. Nie można jednak shakeryzmu nazywać kultem mesjanistycznym, gdyż już w ostatnich latach XIX wieku oczekiwania mesjanistyczne znikły, a współczesny shakeryzm głosi jedynie zbawienie po śmierci¹⁰.

Treści głoszone przez proroka uformowały się w toku dziesięcioleci rozwoju założonej przez niego religii w dość spójną doktrynę. W początkach naszego stulecia rozwinęła się dogmatyczna, etyczna i obrzędowa strona nowego kultu. Większego znaczenia nabral też antyszamanizm shakeryzmu. Tę część indiańskiej tradycji shakeryści uważają za przejaw degeneracji, z którą należy walczyć. Na miejsce dawnych leczniczych praktyk szamańskich, shakeryzm ukształtował własne metody rytualnego leczenia korzystając zresztą w sposób niezamierzony z wzorów szamanizmu.

Potępienie szamanizmu przez Johna Slocuma może być częściowo wyjaśnione jego osobistym, negatywnym doświadczeniem życiowym, związanym z magią. Został on wplątany w rodzinną intrygę i jako podejrzany o czary mógł się spodziewać ataków wrogości w postaci praktyk magicznych ze strony wrogo usposobionych krewnych swej żony. Antyszamanizm Slocuma miał jednak znaczenie ogólnospołeczne. Atmosfera podejrzliwości wydawała się wielu Indianom nie do zniesienia i powszechnie występowało przeciwko szamanizmowi i szamanom, których często posądzano o uśmiercanie pacjentów. Zdarzały się nawet przypadki krwawej zemsty na podejrzanym szamanie¹¹.

W czasie intensyfikacji kontaktów Indian z Białymi wzrosła liczba szamanów oraz szamańskich praktyk, przede wszystkim czarnej magii, prowadzącej choroby i śmierć. Fakt ten można tłumaczyć przy pomocy psychologicznego mechanizmu, zgodnie z którym następstwem psychologicznych napięć i frustracji jest agresja. W tym wypadku fru-

¹⁰ Niesłusznie czyni więc Barnett określając w tytule swej książki shakeryzm mianem „kultu mesjanistycznego” (messianic cult).

¹¹ M. W. Smith, *Shamanism of shaker religion of Northwest America*, „Man”, vol. 54: 1954 nr 8, art. 181, oraz tenże, *Puyallup of Washington*, [w:] *Acculturation of seven American Indian tribes*, red. Ralf Linton, New York 1940 ss. 18-20.

stracja mogła być spowodowana presją społeczeństwa ludzi białych, a sposób wyrażenia agresji przybrał formę czarnej, złoczyńnej magii. Zgodnie z przyjętymi wierzeniami, każdy mógł być ukrytym złym szamanem, każdy więc mógł być posądzony o wykonywanie czarnej magii i szkodenie ludziom. Niweczyło to wzajemne zaufanie między współplemieńcami i niszczyło podstawy więzi społecznej. Zakaz i potępienie szamanizmu służyły więc przywróceniu zaufania i odbudowie więzi społecznej zniszczonej przez nacisk społeczeństwa ludzi białych. Jednocześnie działalność misjonarzy przyczyniła się do dewaluacji prestiżu, jakim się szamani cieszyli w tradycyjnym społeczeństwie Indian Północnego Zachodu. Wysiłki shakeryzmu zmierzały do przywrócenia poczucia bezpieczeństwa w ramach grupy plemiennej.

Shakeryzm zapewniał też swym zwolennikom odporność na złoczyńną działalność szamanów, co dla Indian psychologicznie miało wielkie znaczenie. Ponieważ Indianie nie mogli ufać białym osadnikom, misjonarzom i urzędnikom agencji, przywrócenie zaufania w ramach własnej grupy miało wielkie znaczenie dla zachowania równowagi psychicznej i społecznej Indian. Na miejsce praktyk szamańskich, które mogły przynosić zarówno dobre, jak i złe skutki, shakeryzm oferował Indianom dobroczynną religię. Przywróceniu zaufania oraz manifestowaniu psychicznej bliskości wszystkich shakerystów miał też służyć zalecany sposób zwracania się do siebie członków kościoła shakerystycznego: „moja droga siostrzo” i „mój drogi bracie”¹².

Podobny sens kulturowy miały też inne etyczne reguły. Rozpowszechnione w tym czasie wśród Indian picie alkoholu i gry hazardowe przyczyniały się do rozbicia rodziny, a co za tym idzie, więzi społecznych o znaczeniu podstawowym dla integracji społeczeństwa. Zakazy te miały też przywrócić jednostce poczucie własnej wartości i osobistej godności. Shakeryzm dawał Indianom moralne i religijne cele duchowe. Mogły się one stać podstawą reorganizacji życia tych jednostek, które poddały się nałogom, a także tych Indian, którzy na skutek procesu akulturacji utracili dawną kulturę i nie przyjmując nowych wzorów nie mogli znaleźć dla siebie miejsca we współczesnym świecie. Shakeryzm formułował bowiem nowe zasady i normy postępowania wypełniając „pustkę kulturową”, co miało wielkie znaczenie w sytuacji dewaluacji wartości i norm postępowania stanowiących podstawę życia plemiennego — sytuacji będącej następstwem nacisku cywilizacji białego człowieka.

Shakeryzm narodził się wśród częściowo już schryścianizowanych Indian i z chrześcijaństwa zaczerpnął podstawowe wyobrażenia religij-

¹² Barnett, *op. cit.*

ne: wiarę w Boga-Stwórcę Świata, jego syna Jezusa, Ducha Świętego, Marię, anioły i diabły. Z chrześcijaństwa przyjął też niektóre sakramenty, jak chrzest i spowiedź, ideę nagrody pośmiertnej za życie na ziemi i koncepcję odrodzenia się Boga¹³. Obecnie część shakerystów traktuje Biblię jako księgę świętą; jednak około 3/4 wszystkich wyznawców odrzuca ją głosząc, że nie jest ona im potrzebna, podobnie jak nie była potrzebna pierwszym chrześcijańskim apostołom¹⁴. W 1932 roku na ogólnym spotkaniu shakerystów skrajni wrogowie Biblii nazwali Pismo Święte diabelską księgą zawierającą zbiór kłamstw. Wszystkie z chrześcijaństwa przejęte idee są w shakeryzmie niejasne i różnie przez poszczególnych wyznawców interpretowane. W związku z tymi różnicami shakeryści dzielą się na grupy lokalne i odłamy mniej lub bardziej tradycyjne czy chrześcijańskie.

Shakeryści rozwinęli koncepcję duszy, choroby i uzdrowienia. Dusza może opuszczać ciało, gdy człowiek jest chory, gdy doznaje niepowodzenia lub gdy jego marzenia się nie realizują. Koncepcja choroby jako wyniku usunięcia przez szamana duszy z ciała lub wprowadzenia do ciała szkodliwego przedmiotu pochodzi z tradycyjnych indiańskich wyobrażeń. Shakeryści uważają, że Indianie chorują na inne choroby; wymagają więc innego niż Biali leczenia¹⁵. Wprawdzie wierzą, że shakeryzm Indianom Bóg dał tak samo, jak dał Białym religię katolicką czy prezbiteriańską, lecz odczuwają zarazem, że inna jest sytuacja Indian niż Białych, więc ich religie również powinny się różnić. Indianie, jak mówią shakeryści, są najbardziej niebezpiecznymi ludźmi na świecie, Bóg dał im więc nową religię, aby przynosiła im moc, uzdrawiała ich i poprawiała ich obyczaje. Shakeryści zdają więc sobie sprawę ze specyficzności sytuacji Indian i wierzą, że ich religia odbuduje na nowej sakralnej zasadzie społeczeństwo indiańskie.

Wobec Białych shakeryści obecnie nie są nastawieni wrogo. Konflikty z Białymi charakteryzowały jedynie pierwsze 10 lat rozwoju indiańskiego kultu. Shakeryści nie potępiają także przyjmowania elementów kultury białego człowieka. Nie byłoby więc słuszne określanie shakeryzmu mianem ruchu natywistycznego, gdyż pojęcie „natywizm” mieści w sobie obronę rodzimości¹⁶. Wobec natywistycznego kultu Pom-pom dążącego do odnowienia tradycyjnych tańców shakeryści są nawet nastawieni wrogo. Marian W. Smith shakeryzm nazywała ruchem witalistycznym, pod mianem witalizmu rozumiejąc „każde świadome, zorganizowa-

¹³ *Ibidem*, s. 28.

¹⁴ *Ibidem*, s. 190.

¹⁵ Smith, *Shamanism...*; Barnett, *op. cit.*, s. 174.

¹⁶ R. Linton, *Nativistic movements*, "American Anthropologist", vol. 45: 1943.

ne dążenie ze strony członków społeczeństwa do wcielenia do swej kultury wybranych aspektów innej kultury będącej z nią w kontakcie”¹⁷. Zaznaczyć należy, że taki ruch witalistyczny, jakim jest shakeryzm, mógł się pojawić dopiero na etapie zaawansowanych kontaktów z obcym społeczeństwem i kulturą, gdy ocalenie nienaruszonej postaci kultury społeczeństwa pierwotnego stało się już niemożliwe. Shakeryzm jest przejawem procesu akulturacji; David French sądzi, że mamy tu do czynienia z przypadkiem określonego typu akulturacji, wyrażającego się w swobodnym łączeniu elementów stykających się kultur i tworzeniu z nich nowego, synkretycznego tworu, którym jest w tym wypadku nowa religia¹⁸. Shakeryzm jest jednak nie tylko przejawem procesów przemian kulturowych, lecz również aktywnym czynnikiem tych przemian poprzez swą postawę akceptacji wobec elementów obcej kultury. W ten sposób nowa religia sprzyja przejmowaniu bez oporów dowolnych części obcej kultury.

OBRZĘDOWOŚĆ

Shakeryzm rozwinął bogatą obrzędowość. Wśród jego obrzędów wyróżnić można prywatne domowe modły i nabożeństwa kościelne odbywane z udziałem całej lokalnej grupy wyznawców. W domu każdy shakerysta ma modlitewny stół, nakryty białą serwetą, na którym leżą dzwonki, krzyż i świece umieszczane często na ramionach krzyża. Przed tym ołtarzykiem shakerysta ma obowiązek modlić się codziennie, a na spotkania powinien zabierać dzwonki i świece. Niektóre lecznicze obrzędy mogą się również odbywać w domu chorego. Najważniejszym obrzędem jest jednak cotygodniowe spotkanie w świątyni zbudowanej na wzór kościołów chrześcijańskich. Również wewnętrzne urządzenie kościoła ma charakter chrześcijański. Naprzeciwko drzwi stoi ołtarz nakryty białym obrusem, na którym spoczywają dzwonki, świece, a z tyłu duży krzyż. Na ścianach wiszą czasem obrazy wzorowane na katolickich. Dużą część wnętrza zajmują trzy rzędy drewnianych ław. Wokół sali biegnie pod ścianami ława, na której zasiadają obserwatorzy nie uczestniczący bezpośrednio w obrzędzie. Między rzędami ław i ołtarzem pozostawiona jest wolna przestrzeń, gdzie stoją krzesła dla chorych podczas obrzędu uzdrowieniowego. Kobiety, a rzadziej mężczyźni, ubierają się na obrzędy w specjalne białe stroje ozdobione niebieskimi paciorkami¹⁹.

¹⁷ Smith, *Shamanism...*

¹⁸ French, *op. cit.*, s. 420-422.

¹⁹ Barnett, *op. cit.*, s. 133-134.

Podczas wielogodzinnego nocnego spotkania shakeryści zbiorowo się modlą, śpiewają pieśni i wykonują swoje religijne praktyki. Podstawową częścią obrzędu jest rytualne trzęsienie się. (Stąd pochodzi nazwa shakeryzmu, gdyż w języku angielskim „to shake” znaczy trząść się lub drzeć.) Wówczas to wszyscy uczestnicy obrzędu wprowadzają się w gwałtowne drgawki śpiewając specjalne pieśni i dzwoniąc dzwonekami.

Trzęsienie się rozpoczyna kapłan lub inna osoba kierująca nabożeństwem zaczynając od przytupywania w rytm wybijany przez dzwoneki. Następnie przystępują do trzęsienia się kobiety, a potem mężczyźni. Wszyscy wychodzą z ławek, gdzie zajmowali przeznaczone im miejsca, na wolną przestrzeń przed ołtarzem. Podniecenie emocjonalne wzrasta stopniowo. Trzęsienie rozpoczyna się od wyprostowanej postawy z wyciągniętymi przed siebie rękami; mięśnie twarzy są rozluźnione, co nadaje jej wyraz odpoczynku. Następnie część bardziej podnieconych osób przechodzi do pozycji pochylonej. Wówczas szczęki są silnie zwarte, usta zaciśnięte, brwi zmarszczone i na twarzy pojawia się grymas emocjonalnego napięcia i bólu. Ruchy stają się coraz bardziej spazmatyczne. Wszyscy przytupują, wyrzucają gwałtownie nogi lub podskakują przy sztywnych kolanach. Niektórzy wznoszą ręce do góry albo trzymają je przed sobą ugięte lub wyprostowane. Inni podczas największego napięcia emocjonalnego klepią się dłońmi po udach, drapią własne ciało, a gdy zabrzmią dzwoneki, klaszczą w ich rytm. Drżenie zaczyna się od dłoni, przesuwa się na ramiona i szyję. Potem podskakiwać zaczyna głowa, pochylając się na boki oraz w górę i na dół. H. G. Barnett wyszedł w chaotycznych z pozoru ruchach określone wzory, co skłania go do przypuszczenia, że nie są to ruchy całkowicie spontaniczne, gdyż ich koordynacja wymaga długiego treningu²⁰.

Shakeryści śpiewają podczas obrzędu dwa rodzaje pieśni. Jedne są wzorowane na katolickich i protestanckich pieśniach religijnych, których zbiory w tłumaczeniu na języki indiańskie misjonarze rozdawali wśród ludności katechizowanej. Drugi typ stanowią indiańskie pieśni glossolaliczne, które towarzyszą trzęsieniu się i wzmagają napięcie emocjonalne. Najczęściej powtarzane sylaby w tych pieśniach to: ai, hai, hi, hoi, hu, i. Melodia zaczyna się od bardzo wysokich tonów i gwałtownie przechodzi do bardzo niskich, a tempo stopniowo wzrasta. Między poszczególnymi sylabami śpiewający głęboko nabierają powietrza, które następnie gwałtownie wydmuchują, co sprawia wrażenie zawodzenia lub łkania²¹.

Trzęsienie się jest uważane za dar boży, który ma moc leczniczą. Jednak również w sprawie interpretacji tej podstawowej części obrzędo-

²⁰ *Ibidem*, s. 248-256.

²¹ *Ibidem*, s. 236-237.

wości i doktryny nie ma wśród shakerystów jednomyślności. Spotkać można nawet przeciwników trzęsienia się wśród wyznawców kultu stworzonego przez Slocuma. Ci spośród shakerystów, którzy uznają Biblię, trzęsienie się odrzucają, natomiast zwolennicy trzęsienia się potępiają Biblię i tych jest znaczna większość.

Koncepcja rytualnego świętego trzęsienia się pochodzi od Mary Slocum, żony Johna Slocuma. Gdy jej mąż leżał martwy, Mary w głębokiej rozpacz przeżyła szok, który objawił się w spazmatycznych drgawkach. Drżąc konwulsyjnie zbliżyła się do łoża zmarłego i wówczas — jak się dziś opowiada — odzyskał on przytomność. Zmartwychwstanie Slocuma tłumaczone jest jako następstwo świętej mocy, którą Bóg zesłał na Mary w postaci drgawek. John Slocum początkowo niechętnie się odnosił do trzęsienia się, lecz wkrótce otrzymał wizję, w której Bóg mu objawił, że trzęsienie się ma wielką wartość. Następnie trzęsienie przyczyniło się do rozprzestrzenienia się shakeryzmu, gdyż wieść o cudownym leku, dającym wielką moc, pobudzała wyobraźnię Indian i sprawiała, że przybywali do kościoła Slocuma nowi zwolennicy z wielu sąsiednich i odległych plemion. Do nowego kultu Indian przekonywały przypadki cudownego wyleczenia z beznadziejnej choroby poprzez święte drżenie.

Trzęsienie się, które polega na wprowadzeniu się w stan ekstazy i częściowo niekontrolowanych zachowań motorycznych, ma ogromne znaczenie psychologiczne, a pośrednio i społeczne. Ekstaza daje wyznawcom poczucie kontaktu z nadprzyrodzonym światem, a co za tym idzie, przeżycie uczestniczenia w wielkiej sprawie, w ten sposób tworząc u Indian poczucie własnej wartości i osobistego znaczenia. Było to także czynnikiem działającym na rzecz wytworzenia się nowej solidarności wśród Indian, gdyż wspólne zbiorowe przeżywanie emocjonalnej ekstazy wzmacniało więzi wśród wyznawców shakeryzmu. Ekstatyczny rytuał shakerystów odrywa ich świadomość od codziennego życia i jego trudności przenosząc człowieka w świat wyższych celów i wartości. Obrzędowa strona shakeryzmu spełnia więc funkcję kompensacyjną w życiu wyznawców. Poza tym gwałtowne ruchy i przeżycia podczas trzęsienia się dawały upust energii nagromadzonej w psychice pod wpływem frustracji, którą Indianie odczuwali na skutek podporządkowania Białym. To zastępcze rozładowanie agresji może przeciwdziałać konfliktom, które powstają jako wynik agresywnych zachowań stanowiących mechanizm obronny w sytuacjach rodzących frustrację.

Podkreślić należy, że znaczna część obrzędów shakerystycznych poświęcona jest uzdrawianiu chorych. Tak silne zainteresowanie shakeryzmu uzdrawianiem może być wyjaśnione w kontekście zdrowotnych problemów, z którymi borykali się Indianie w ciągu swego kontaktu ze

społeczeństwem Białych. Liczne epidemie ospy, odry, koklusz, a także szerzenie się gruźlicy dziesiątkowały plemiona Północnego Zachodu. Tradycyjne szamańskie metody uzdrawiania, operujące elementami pierwotnej medycyny, były wobec tych chorób bezradne. Shakeryzm dawał natomiast rytualne środki ich zwalczania. Moc leczniczą przypisuje się wielu gestom, które uczestnicy obrzędu wykonują podczas uzdrowieniowego spotkania. Wszystkie one mają swe źródło w szamańskich praktykach leczniczych. Można je poklasyfikować w następujący sposób: 1) nakładanie rąk, które służy umiejscowieniu choroby lub przeniesieniu boskiej mocy z uzdrawiającego na chorego; 2) drapanie, które służy wydobyciu grzechu z ciała chorego; 3) dłubanie w ciele chorego w celu wydobycia przedmiotu magicznego będącego przyczyną choroby; 4) klepanie, które ma wprowadzić do ciała chorego moc; 5) wachlowanie przed twarzą chorego, które ma powodować „wywianie grzechów”; 6) przysuwanie świecy, której płomień ma chronić przed chorobą i magią.

Shakeryści stosują te metody uzdrawiając nie tylko własnych wyznawców, lecz również innych Indian. Często zresztą uzdrowienie jest przyczyną nawrócenia na shakeryzm.

Mimo zewnętrznych zbieżności, sposób uzdrawiania przyjęty w shakeryzmie odbiega od wzorów tradycyjnego leczenia szamańskiego²². Dawniej sam szaman starał się o uzdrowienie swego pacjenta, shakeryzm natomiast zakłada, że uzdrowienie może nastąpić przez zbiorowe działanie całej grupy podczas ekstatycznego rytuału. To zbiorowe działanie na rzecz zdrowia jednostki rodzi przyjazne uczucia w obrębie grupy wyznawców, a także wśród wszystkich Indian wmagając poczucie więzi lub nawet identyfikacji jednostki z grupą.

Ważną częścią shakerystycznego obrzędu są procesje ze ściskaniem sobie rąk. Zgodnie z kierunkiem przeciwnym do ruchu wskazówek zegara uczestnicy obrzędu obchodzą w dwóch rzędach kościół ściskając sobie wzajemnie ręce²³. Pierwotnie ściskanie sobie rąk było w shakeryzmie zupełnie świeckim rytuałem powitalnym; wchodząc do kościoła przed nabożeństwem wszyscy się witali ze sobą przez podawanie sobie rąk, co było zalecane przez misjonarzy, a także przez Johna Slocuma. Dopiero Louis, który po Johnie Slocumie był najważniejszym przywódcą shakeryzmu, uczynił ze ściskania sobie rąk rytuał religijny, stanowiący część nabożeństwa. Niektórzy przywódcy lokalnych grup shakerystycznych zwracają uwagę na to, aby ręce ścisnąć sobie dokładnie i starannie, tak „aby diabeł nie mógł się między nie wśliznąć”. Procesjom tym można przypisać funkcję tworzenia więzi w ramach grupy wyznaw-

²² French, *op. cit.*, s. 394-395.

²³ Barnett, *op. cit.*, s. 228-231.

ców. Wszyscy ściskają sobie dłonie dając tym wyraz wzajemnej życzliwości i zaufania. Poza tym fizyczna bliskość, której doznają ludzie ściskający sobie ręce, tworzy może poczucie bliskości psychicznej.

Dla wzmocnienia więzi ważny jest też wspólny posiłek, który spożywany jest w domu zbudowanym zwykle jako przybudówka kościoła lub w jednym z domów prywatnych po odbytym nabożeństwie. Jest to przyjęcie fundowane z dobrowolnych składek. Na tę ucztę zapraszani są przede wszystkim wszyscy goście, którzy licznie przybywają z dalekich nawet okolic²⁴. Wizyty wzajemne i wspólne ucztowanie likwidują nieufność między poszczególnymi plemionami i grupami lokalnymi przyczyniając się do stworzenia więzi międzyplemiennych. Swą religię shakeryści uważają za religię Indian, wszystkich Indian, i w zasadzie tylko dla Indian przeznaczoną, dostosowaną do potrzeb i warunków, w których Indianie się znaleźli. Shakeryści zauważają bowiem wspólnotę sytuacji Indian bez względu na pochodzenie plemienne, i mówią, że objawienie Johna Slocuma było darem Boga dla biednych ludzi. W ten sposób shakeryzm przyczynia się do powstania i utrwalenia się świadomości przynależności do ponadplemiennej indiańskiej wspólnoty²⁵. Zatem więź, którą tworzy shakeryzm, jest więzią panindiańską, ponadplemienną, wykraczającą poza tradycyjne ramy więzi klanowej i rodzinnej. Jest to typ więzi, który ma szczególne znaczenie w dzisiejszej sytuacji społeczności indiańskich, gdy zburzone zostały podstawy tradycyjnej klanowej i wielkorodzinnej oraz plemiennych więzi charakterystycznej dla indiańskich społeczności pierwotnych. Gdy na mocy tak zwanego Aktu Nadania (Allotment Act) ziemię indiańską rozdzielono na małe działki, które przydzielono poszczególnym indiańskim rodzinom, podważona ostatecznie została tradycyjna indiańska zasada wspólnej plemiennych własności ziemi będąca podstawą plemiennych więzi. Odtąd Indianie gospodarowali na małych działkach własnej ziemi jako odrębne gospodarstwa jednostki. Część Indian podjęła pracę zarobkową przy wyrębie lasu, połowach łososi lub ostryg. Podrywało to gospodarstwa jednostek wielkiej — wielopokoleniowej i rozgałęzionej — rodziny podważając jej solidarność. W tej sytuacji więź ponadplemienna stała się dla Indian najistotniejszą podstawą odbudowy zdeintegrowanego społeczeństwa indiańskiego.

PRZEŚLADOWANIA I WALKA O LEGALIZACJĘ

Zarówno doktryna i obrzędowość, jak i wewnętrzna organizacja shakeryzmu ulegały w toku swego rozwoju wielu przemianom. Wierzenia

²⁴ *Ibidem*, s. 315.

²⁵ French, *op. cit.*, s. 419.

i rytuały wzbogacały się, a struktura organizacyjna uzyskiwała swój ostateczny kształt. Należy zaznaczyć, że shakeryzm formował się w warunkach szczególnie niekorzystnych. Spotykał się mianowicie z prześladowaniami ze strony indiańskich szamanów, a także misjonarzy i administracji.

W naukach Johna Slocuma misjonarze chrześcijańscy widzieli poważną konkurencję dla swej działalności prozelitycznej. Indiańskich szamanów natomiast shakeryzm otwarcie zwalczał, nie może więc dziwić, że byli oni do nowego kultu nastawieni wrogo. Część szamanów zresztą przyłączyła się do shakeryzmu znajdując w nim dla siebie miejsce, część pozostała w opozycji. Misjonarze żądali, żeby shakeryści uznali zwierzchnictwo którejs z misji chrześcijańskich albo zaprzestali swych praktyk. Shakeryści nie rezygnując jednak ze swej niezależności zaczęli się spotykać potajemnie. Władze administracyjne potępiały shakerystyczne praktyki jako szkodliwe dla zdrowia. Kierując się tymi zarzutami administracja w porozumieniu z misjonarzami wydała w Quileute dokument oficjalny „Regulations for Shakers Meetings”. Sformułowano w nim następujące ograniczenia dla shakerystycznych obrzędów:

1. Spotkania nie mogą się odbywać w niedzielę po południu ani po zmierzchu.

2. Wolno odbywać spotkanie po południu w środę, lecz nie może ono trwać dłużej niż trzy godziny.

3. Dzieciom uczęszczającym do szkoły nie wolno uczestniczyć w spotkaniach.

4. Nie wolno używać dzwonków i innych instrumentów wywołujących hałas poza jednym dzwonem wzywającym na nabożeństwo.

5. Pomieszczenia, w których odbywają się spotkania, powinny być dobrze przewietrzane przez otwieranie drzwi lub co najmniej dwóch okien.

Dokument ten podpisał superintendent, Edwin Minor²⁶.

Pierwsze dwa ograniczenia mają wyraźnie na celu zminimalizowanie wpływu spotkań shakerystycznych na udział Indian w nabożeństwach misyjnych. Pozostałe ograniczenia zmierzają do upodobnienia obrzędowości shakerystycznej do nabożeństw chrześcijańskich.

U plemion, które były żywo zainteresowane nowym kultem, prześladowania nie zniszczyły shakeryzmu, a nawet wzmocniły go przez wytworzenie u jego wyznawców solidarności obronnej. Tam jednak, gdzie shakeryzm nie zapuścił jeszcze głębszych korzeni, szykany ze strony władz lokalnych i misjonarzy decydowały o dalszym rozwoju ruchu. Tak na przykład shakeryzm został stłumiony w plemieniu Nez Percé.

²⁶ Barnett, *op. cit.*, s. 97.

Przywódcy shakeryzmu w dążeniu do uzyskania oficjalnego uznania indiańskiej religii przez misje wprowadzili niektóre chrześcijańskie sakramenty, jak chrzest, spowiedź, oraz pewne kościelne obyczaje. Aby dodać shakeryzmowi powagi, urządzali wielkie spotkania wzorowane na zebraniach sekt i odłamów chrześcijańskich. W zdobyciu legalnego statusu przez shakeryzm oraz w ukształtowaniu się jego wewnętrznej organizacji ważną rolę odegrał wspomniany już dr James Wickersham. Jako prawnik Wickersham mógł Indianom pomóc w formalnej procedurze legalizacji. Ostatecznie shakeryzm uzyskał oficjalne uznanie ze strony władz w roku 1892.

ORGANIZACJA WEWNĘTRZNA

W pierwszych latach istnienia shakeryzmu kierowniczą rolę odgrywał w nim prorok John Slocum, uważany również za indiańskiego mesjasza. Wkrótce jednak rzeczywiste kierownictwo osiągnął jego uczeń, Louis Yowaluch, zwany też Louisem z Mud Bay. John Slocum natomiast pod koniec swego życia, o którym mamy bardzo niewiele informacji, przestał się interesować losami założonego przez siebie kultu. Jego następcą, Louis, wszedł wkrótce w poważny konflikt z Mary Slocum, która z nim rywalizowała w zajęciu najwyższej pozycji przywódcy. Konflikt dotyczył przede wszystkim sprawy pozornie błażej, a mianowicie kierunku poruszania się podczas kościelnych procesji — zgodnego lub przeciwnego do ruchu wskazówek zegara. W konflikcie zwyciężył Louis, lecz shakeryzmowi groził wówczas całkowity rozpad.

Ostateczny zarys wewnętrznej struktury został shakeryzmowi nadany w roku 1892, gdy uzyskał on legalizację. Wówczas to na trwającym w Mud Bay ogólnym spotkaniu z udziałem dr. Jamesa Wickershama została ustalona wewnętrzna organizacja shakeryzmu, która uprzednio miała charakter zupełnie nieformalny. Louisa wybrano na najwyższe stanowisko biskupa. Na drodze wyboru wyłoniono kilku „starszych” włącznie ze Slocumem i Louisem. „Starsi” wyznaczyli 5 osób (w tym Louisa i Johna Slocuma) na pastorów. Ustanowiono też wtedy urząd misjonarza, nikogo jednak jeszcze nie wybierając na to stanowisko²⁷. Zauważyć należy, że misjonarz w shakeryzmie spełnia inną funkcję niż w kościołach chrześcijańskich; jego zadaniem jest bowiem wzmacnianie wiary u wyznawców, a nie nawracanie niewiernych.

Ta zasadnicza luźna struktura shakeryzmu przetrwała do dziś, choć indiański kościół, który od tej chwili nosił oficjalną nazwę Shaker Church, przeżywał okresy prawie całkowitego rozpadu. W zasadzie na

²⁷ *Ibidem*, s. 107.

jego czele stoi wyświęcony biskup, a kapłanami są również wyświęceni pastory. Zdarza się jednak, że funkcję biskupa i pastorów pełnią ludzie, którzy oficjalnie nie zostali wyznaczeni. Od roku 1905 do 1907, po śmierci Louisa, kościół shakerystów pozostawał bez biskupa i groziła mu całkowita dezorganizacja. Natomiast w latach 30-tych działało jednocześnie dwóch biskupów i dwa zespoły „starszych”. Obecnie shakeryści organizują coroczne ogólne spotkania latem lub jesienią, po zakończeniu zbiorów. Właśnie na takich zebraniach są wyświęceni biskupi i pastory.

Z powodu różnic w interpretacji poszczególnych zasad doktrynalnych i obrzędowych powstawały w shakeryzmie odłamy, które szukały własnej drogi rozwoju. Jednak mimo luźnego i słabo sformalizowanego charakteru organizacji kościoła shakeryzm zachował swą organizacyjną integralność, a także — co może jest ważniejsze — wewnętrzną solidarność i poczucie więzi. Zwartość shakeryzmu wynika jednak raczej z więzi psychicznej niż z formalnej struktury organizacyjnej. Shakeryzm, mimo swej luźnej struktury, może być dla Indian oparciem organizacyjnym w ich zdeintegrowanym społeczno-kulturowym świecie.

Organizacyjnej stronie shakeryzmu można przypisać funkcję tworzenia nowej więzi w społeczeństwie indiańskim. Elementy organizacji shakeryzmu są zrozumiałe przez odniesienie do sytuacji zakłócenia więzi społecznej wśród Indian obszaru Północnego Zachodu. Osadnictwo białych Amerykanów oraz zamykanie Indian w rezerwatach uniemożliwiło prowadzenie tradycyjnego sposobu gospodarki zbieracko-łowieckiej, która opierać się musi o wielkie obszary naturalne. Zakłóciło to zarazem strukturę społeczną i kulturę pierwotną. W powstałej organizacyjnej próżni shakeryzm stanowi nową formę zbiorowego działania. Shakeryści tworzą zwartą zbiorowość o wspólnych religijnych celach, o przestrzeganych normach postępowania, o poczuciu solidarności, o uznawanych wspólnie autorytetach i przywódcach. Dawny autorytet szamanów został podważony przez nauki misjonarzy, a władza świeckich przywódców plemiennych straciła na znaczeniu. W tych warunkach shakeryzm stał się bazą organizacyjną dla rozwoju w nowym kierunku społeczności indiańskich, stanowiąc zarazem oparcie psychiczne dla wykolejonych społecznie Indian.

Funkcjonalne wyjaśnienie shakeryzmu, które zostało tu przedstawione, traktuje ruch ten jako wyraz mniej lub bardziej świadomie podejmowanych dążeń w kierunku osiągnięcia społeczno-kulturowej integracji oraz biologicznego przetrwania Indian jako ludu. Tworzy nowy typ więzi religijnej i ponadplemiennej — jedynej więzi, która w istniejących warunkach może połączyć Indian. Próbuje zaradzić dezintegracji społeczeństwa indiańskiego poprzez likwidację niszczących skutków zderzenia społeczno-kulturowego. Shakeryzm jest więc zarazem organizacyjnym

tworem wypełniającym miejsce zburzonej więzi plemiennej, a także ruchem społecznym o sformułowanym programie przemian kulturowych.

W takich samych kategoriach warto rozpatrywać pejotyzm i religię proroka Handsome Lake'a, gdyż wszystkie te ruchy religijne wykazują wiele podobieństw zarówno w doktrynie, jak i w roli, którą spełniają w stosunku do współczesnego społeczeństwa Indian — roli przebudowy społeczno-kulturowej, odnowy więzi społecznej i organizacji życia i osobowości Indian w zmienionych warunkach.

Znaczenie shakeryzmu i jego miejsce w procesach społeczno-kulturowych inne było oczywiście w końcu wieku XIX i inne jest dziś. W pierwszych dziesięcioleciach swego istnienia shakeryzm skupiał Indian poddanych najsilniej procesowi wykorzenienia z kultury plemiennej i akulturacji do wzorów społeczeństwa białego człowieka. Dziś jest inaczej; ruch ten skupia mniej zeuropeizowaną część społeczności indiańskich, która w mniejszym stopniu włącza się psychicznie do świata białego człowieka. Część młodych Indian, którzy zdobywają średnie lub wyższe wykształcenie, w ostatnich latach organizuje nowe formy protestu przeciwko dominacji białego człowieka. Są to manifestacje, protestacyjne marsze, a także tak zwane „Fish-Ins” — protestacyjne połowy na łowiskach, które wbrew prawom ustalonym w dawnych traktatach przekazane zostały do eksploatacji przedsiębiorstwom rybackim należącym do Białych. Dla wielu — a być może dla większości dzisiejszych Indian — forma reakcji na dominację białego człowieka, jaką stanowi shakeryzm, jest adekwatna do ich potrzeb.

Narzuca się więc pytanie, dlaczego program kulturowej przemiany przybiera wśród Indian formę religijną. W znacznym stopniu wynika to z charakteru pierwotnego społeczeństwa indiańskiego, w którym powstawanie nowych ruchów religijnych było zjawiskiem znanym, a innowacje kulturowe często właśnie w formie religijnej się wyrażały. Zarazem jednak religijna forma ruchów adaptacyjnych ma głęboki sens psychologiczny. Odwołanie się do pomocy sił nadprzyrodzonych w sytuacji własnej bezsilności i bezradności wobec rozgrywających się wydarzeń daje Indianom psychologicznie pewne oparcie. Sitting Bull, prorok w Tańcu Duchów, innym indiańskim ruchu religijnym, oświadczył w 1890 roku na międzyplemiennym spotkaniu, że jeśli teraz siły nadprzyrodzone Indianom nie pomogą, to są oni zgubieni. Wypowiedź ta dobrze ilustruje postawy wielu Indian, również wyznawców shakeryzmu. Zaufanie, które pokładają w mocy boskiej, powoduje redukcję lęków i tworzy podstawę integracji osobowości.

Religijną reakcją na dominację obcego społeczeństwa, jaką jest shakeryzm, możemy uznać za formę działania dostosowaną do sytuacji społeczno-gospodarczej, w której Indianie się znajdują. Nielicznej indiań-

skiej mniejszości niewiele pozostawiono dróg samoobrony w wielomilionowym, przemyślowym i masowym społeczeństwie białych Amerykanów. Indiańska półmilionowa zbiorowość stanowi dziś margines życia społecznego, politycznego i gospodarczego w Ameryce Północnej.

Ewa Nowicka

THE INDIAN SHAKERISM

A Summary

Shakerism is one of the syncretic Indian religions in North America. Along with peyotism and the Iroquois religion of the prophet Handsome Lake, it is an important religious movement of the North American aborigines. It was established in 1881 by a young religious leader John Slocum, a member of the tribe Squaxin living in the region of Puget Sound. On his deathbed Slocum had a mystical trance during which God revealed to him his order to propagate the new religion and to encourage the Indians to live in innocence. The religion became widespread among many tribes along the river Columbia and in Puget Sound area, and now it also flourishes in other Indian reservations.

It is assumed that Shakerism was a reaction of Indian communities towards the white conquest and the foreign civilization of the white man. Shakerism was a creative and farsighted response of Indians of the North Western United States to social desorganization and disintegration brought by the contact with the predominating white impact.

The constituent elements of shakerism, its doctrine, its ethics, its rituals and inner organization, can be considered in terms of such a creative response.

Shakerism forbids alcohol, tobacco and gambling. These addictions used to be disastrous for health and family life and they degraded many Indians to the lowest social levels. Shakerism also forbids the traditional shamanism, as it destroyed mutual confidence among Indians. The rich ritual side of Shakerism also serves to support the weakened or destroyed social link. Common prayers and, above all, collective sacral shaking, brings about psychical states enhancing the feelings of solidarity and unity within the group of confessors. The new social link among the followers of John Slocum is also reinforced by the organizational framework of their church, adopted by shakerism during its development. The new link surpasses and replaces the tribal ties, once essential for the Indians and destroyed by contacts with the foreign white society. Tribes are no longer significant social, cultural or economic units. A general Indian society is emerging and Shakerism contributes to the process.

Shakerism is a syncretic religion, uniting several elements of old Indian cults and of Christianity. It is a result of social and cultural changes of Indian communities. Among them there are changes in attitudes towards the native and foreign cultures. Shakerism approves the borrowing of some cultural patterns of white man and it is not generally hostile towards white people. Thus it can be said that Shakerism is an adequate social and cultural response to the situation of conquest and alien influences.